

Prof. dr hab. Jacek Wojnicki

Katedra Systemów Politycznych UW

Recenzja pracy doktorskiej mgr Agnieszki Pyrgiel „Mieszane systemy wyborcze (Mixed Member Proportional) i ich wpływ na reprezentatywność parlamentu: na przykładzie Niemiec, Nowej Zelandii i Lesotho”, Łódź 2020, ss. 206

Recenzowana praca pozostaje w głównym obszarze moich zainteresowań badawczych – problematyka współczesnych systemów politycznych. Mgr Agnieszka Pyrgiel omawia kwestie zastosowania mieszanych systemów wyborczych i ich wpływ na reprezentatywność legislatyw. Co prawda zagadnienie systemów wyborczych, a także form ich reformowania oraz instytucjonalnej modernizacji jest wdzięcznym tematem dla opracowań z zakresu nauki o polityce i administracji, ale wielka dynamika zmian w przedmiotowym zakresie powoduje, iż prace te nie powielają (z reguły) dotychczasowej wiedzy politologicznej. Dodatkowo warto nadmienić sprofilowanie pracy doktorskiej na kwestie wybranych typów systemów mieszanych (MMP) występujących de facto w 4 państwach świata, co nie jest częstym przedmiotem badań w polskich naukach społecznych. Należy odnotować, iż recenzowana praca również jest w wielu wątkach nowatorska i wprowadza wiele nowych wątków do badań nad wpływem poszczególnych form systemów wyborczych na systemy partyjne, szczególnie w kontekście reprezentacji ciał prawodawczych.

Praca jest dość zwarta, liczy wraz z bibliografią oraz załącznikami – ponad 206 stron. Konstrukcja pracy nie wydaje się być, do końca, prawidłowa. Mam poważną uwagę co do pewnego „zwichrowania struktury rozprawy”, trzeci rozdział liczy 8 stron (co stanowi zaledwie 4 % zawartości pracy). Rozdziały nie

są skonstruowane w sposób symetryczny, rozdział trzeci (8 stron) wyraźnie odstaje negatywnie od pozostałych. Pozostałe – tzn. pierwszy oraz trzeci z czwartym natomiast są ułożone w miarę symetrycznie. Układ poszczególnych rozdziałów – co należy szczególnie podkreślić w tym miejscu - wynika z przyjętych założeń chronologiczno-problemowych.

Autorka dokonała podziału monografii na cztery zasadnicze rozdziały. W pierwszym omówione zostały kwestie węzłowych - zdaniem Doktorantki – zagadnień systemów wyborczych w kontekście metodologiczno-definicyjnym. Rozdział liczy 36 stron. Przedmiotem zainteresowania były zagadnienia podstawowych zasad wyborczych, elementy składowe systemów wyborczych takie jak: definicje, formuła wyborcza, struktura głosu, okręgi wyborcze, a także typologii i podejścia badawczego w kontekście poszczególnych systemów wyborczych oraz wykorzystania ich w systemie społeczno-politycznym (efekty mechaniczne i psychologiczne systemów wyborczych oraz kwestia reprezentatywności izb parlamentarnych. Nadmienić należy, iż przywołano w nim dość reprezentatywną literaturę przedmiotu. Struktura pojęciowa jest opanowana na dość wysokim poziomie, choć zdarzają się pewne uproszczenia. Wyrazić należy żal, iż pominięto badania nad systemami wyborczymi prowadzone przez polskiego pioniera w przedmiotowym zakresie – Stanisława Gebethnera. Drugi rozdział – zawierający 8 stron – został poświęcony kwestiom metod, danych i źródeł wykorzystanych w pracy. Rozdział powyższy – jak już wskazano – liczy niecałe 8 stron i sprawia wrażenie niedokończonych analiz i poszczególnych merytorycznych wątków. Należałoby raczej dołączyć go do wstępu, gdzie bardziej by pasował nad względem metodologicznym i formalnym. Z kolei trzeci rozdział (liczący 50 stron) został poświęcony analizom mieszanych systemów wyborczych w odmianach zastosowanych w trzech państwach – Niemczech, Nowej Zelandii oraz Lesotho. Ukazano genezę przywołanych modeli systemowych, przeprowadzono równocześnie dość szczegółową i wnikliwą

komparatystykę zróżnicowanych wariantów MMP (skupiając swoją uwagę na trzech kluczowych elementach – okręgach wyborczych i ich strukturze, strukturze głosu oraz sposobom transferu głosów na mandaty). Wątpliwości nie budzi wytypowanie dwóch pierwszych państw – jako skonsolidowanych i wysokorozwiniętych systemów demokratycznych (tzn. RFN i Nowa Zelandia). Natomiast bardziej szczegółowego wymaga uzasadnienie wyboru trzeciego państwa – afrykańskiego Lesotho jako demokracji nieskonsolidowanej i mieszczącej się na mniejszym poziomie zaawansowania jak dwie podane uprzednio. Sam fakt, iż stosuje się w Lesotho ten sam model systemu mieszanego (MMP) to stanowczo za mało, należy szerzej uwzględnić kontekst historyczny, ustrojowy, społeczno-polityczny, w tym również zakorzenienie instytucji politycznych jak partie polityczne oraz organy władzy państwowej – legislatywy. To nie oznacza, żeby stosowanych badań i analiz nie podejmować, ale należy ukazać szersze tło funkcjonującego systemu społeczno-politycznego, i jego komponentów jak obowiązujący system wyborczy.

Praca poprzedzona jest wstępem rozciągającym się na 10 stronach. We wstępie znajdujemy wszystkie wymagane elementy tej części pracy – mamy szczegółowo zarysowane wprowadzenie do obszaru problemowego z szerokim odwołaniem do dotychczasowej literatury przedmiotu (odnoszącej się do kwestii problematyki ewaluacji). Dodatkowo wskazano w sposób wyraźny motywy podjęcia tematu badawczego oraz problem badawczy i szczegółowy cel rozprawy. Hipoteza główna zakłada, iż „wszystkie trzy analizowane warianty systemu MMP generują wyniki w niewielkim stopniu odchylone od proporcjonalności oraz zapewniają zachowanie równości materialnej głosu, co pozytywnie oddziałuje na jakość demokratycznej rywalizacji”. Można przyjąć, iż została ona sformułowana w sposób poprawny. Natomiast dwie pozostałe (hipo)tezy są prezentowane w postaci myśli niedokończonych i niejako urwanych. Z uwagi na swój kształt są one raczej tezami badawczymi, zabrakło w

tym przypadku bowiem uwzględnienia zmiennych zależnych i niezależnych. Hipoteza główna pracy zostały wzbogacone o konkretne pytania badawcze (w liczbie ośmiu). Są one konstruowane w sposób dociekliwy i zasadny. Szczegółowo zostały określone ramy czasowe pracy – z jednej strony 8 elekcji w zjednoczonych Niemczech począwszy od grudnia 1990 roku, 8 elekcji w Nowej Zelandii od 1996 roku oraz 5 wyborów powszechnych w przypadku Lesotho od 2002 roku. Cezury czasowe zostały ustalone w miarę rzetelnie i poprawnie – szczególnie je uzasadniono we wstępie pracy. We wstępie za mało uwagi skupiono na kwestiach orientacji badawczej i zastosowanej metodologii. Z tego powodu zasadne wydaje się włączenie rozważań z rozdziału drugiego (o czym już wspominałem). uprzednio Doktorantka uznała za stosowne sięgnięcie do analizy instytucjonalnej systemów wyborczych, zastosowanie znalazła również ilościowa analiza konsekwencji generowanych przez systemy wyborcze, a także popularne wskaźniki zaproponowane przez J. Loosemore'a i V. Hanby'ego (LHI); M. Gallaghery (GHI); wykres zależności między odsetkami zdobytych głosów i mandatów; indeks efektywnej liczby partii; profil proporcjonalności; liczba partii parlamentarnych; odsetek mandatów zdobytych przez największe ugrupowanie czy odsetek głosów uzyskanych przez dwie największe partie polityczne oraz dystans pomiędzy zwyciężskim ugrupowaniem a kolejnym liczoną na poziomie mandatów i głosów wyborczych. Wybór omawianych metod został dokładnie uzasadniony i umiejscowiony w konkretnych rozdziałach pracy doktorskiej. Szkoda, iż nie odwołano się do metody historyczno-opisowej, szczególnie w kontekście ukazania genezy ukształtowania systemów wyborczych omawianych w monografii państw oraz do analizy prawno-instytucjonalnej. Zastosowanie znalazła również metoda komparatystyczna z oczywistych powodów, ale nie została wyraźnie wymieniona. Pewien niedosyt u Recenzenta sprawia jedynie nader powierzchowne odwołanie do literatury przedmiotu w zakresie ujęcia metodologicznego, opracowanie Andrzeja Chodubskiego, kluczowe na polskim

rynku politologicznym, ani inne obecne w polskich naukach społecznych, nie zostały wskazane we wstępie ani w bibliografii.

Zakończenie rozprawy rozmieszczone na 7 stronach w sposób dość konkretny odnosi się do stawianych (hipo)tez badawczych oraz pytań szczegółowych, nie pozwala jednakże Doktorantce na przedstawienie – w sposób szerszy - własnych sądów wywodząc je z prezentowanych uprzednio analiz. Jest to bardziej syntetyczne streszczenie wcześniejszych wywodów mgr Agnieszki Pyrgiel. Taka konstrukcja zakończenia pozostawia uczucie „sporego niedosytu” u Czytelnika i Recenzenta zarazem.

Jednocześnie należy zaakcentować, iż Autorka zgrabnie i wiarygodnie wskazała na wątek kluczowy i poboczne rozważań. Recenzowana praca może być umieszczona w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce, ale jest również pisana na pograniczu nauk prawnych. Należy podkreślić, iż omawiany doktorat nie jest tylko utworem czysto deskryptywnym (co najczęściej się zdarza w naukach społecznych oraz humanistycznych), ale do silnych jego stron należą elementy analityczne i syntetyczne. Szczególnie są one zauważalne w rozdziale czwartym. Ten fragment dysertacji doktorskiej oceniam najwyżej. Świadczy on bowiem o sporych pokładach erudycyjnych Doktorantki, wystawiając mu w przedmiotowym zakresie bardzo pozytywne świadectwo.

Język wywodów jest dość przejrzysty, a zarazem dynamiczny. Najbardziej statyczny język opisu znajdujemy w trzecim rozdziale, przy omawianiu kolejnych aktów normatywnych i dokumentów urzędowych odnoszących się do kwestii prawnych zastosowanych i analizowanych systemów wyborczych. Na podkreślenie zasługuje jednakże fakt, iż Doktorantce nie udało się uniknąć żargonu publicystycznego, co stanowi istotną „wartość ujemną” w pracy naukowej, a szczególnie - awansowej. Przywoływane (hipo)tezy badawcze na ogół znajdują potwierdzenie w podnoszonych argumentach. Mam jednakże kilka uwag formalnych odnoszących się do prezentowanych wywodów. Po pierwsze:

Doktorantka zamiennie posługuje się terminem „państwo” oraz „kraj”. Tymczasem w nauce o polityce i administracji nie stanowią one bynajmniej synonimów. Bardziej zasadne jest używanie tego pierwszego pojęcia wyrażającego „polityczną organizację społeczeństwa” oraz „podmiot w relacjach międzynarodowych”. Po drugie: struktura pojęciowa z zakresu nazewnictwa poszczególnych organizmów państwowych nie jest opanowana na zbyt wysokim poziomie. Australia jest nazwą kontynentu, natomiast jednostka państwowa nosi nazwę Związku Australijskiego. Również przy omawianiu zmiany metody d'Hondta na Sainte-Lague przed polskimi wyborami 2001 roku należy podać szerszą genezę powyższych zmian systemowych. Oprócz zwiększenia szansy na zdobycie mandatów przez tracące popularność AWS i UW (co ostatecznie się nie udało), chodziło o pozbawienie większości bezwzględnej przez dominujące w sondażach SLD. (s. 42)

Po trzecie: Autorka omawiając wpływ systemów wyborczych na ewolucję układów partyjnych nie podaje klasycznych definicji systemu partyjnego (s. 141), co nie pozwala na uchwycenie znajomości podstawowych kategorii politologicznych. Podobnie przy definiowaniu kategorii wielkości partii i koncentracji systemów partyjnych (s. 13) oraz poziomów dysproporcjonalności wyborów zabrakło odwołania do klasycznej literatury przedmiotu. Po czwarte: Doktorantka stosuje terminologię, bardziej pasującą do urzędowych pism, a nie pracy naukowej, np. „ilość partii czy deformacji wyborczych” zamiast „liczba” (odnoszące się do rzeczowników w formie policzalnej). Jest to zapewne nawyk z wykonywanej pracy zawodowej, przypomina bowiem styl dokumentów urzędowych i jego żargon. Po piąte: Należy zastanowić się nad celowością używania zwrotów publicystycznych np. zmiany w Niemczech po upadku „muru berlińskiego”. Tymczasem cezurą dla prezentowanych analiz jest zjednoczenie państw niemieckich w październiku 1990 roku. Szóste: Niektórych istotnych autorów prac z zakresu systemów wyborczych czy partyjnych Doktorantka

wskazuje – niejako z tzw. Drugiego źródła, co nie świadczy o dostatecznej solidności naukowej. Uwaga powyższa odnosi się np. do dzieł Maurice'a Duvergera (klasyka badań nad systemami partyjnymi i twórcy teorii determinacji systemu dwupartyjnego przez system większościowy w formule bezwzględnej większości głosów).

Strona formalna pracy również nie budzi poważniejszych zastrzeżeń, Doktorantka często stosuje przypisy zarówno takie, w których odwołuje się do przywoływanej literatury przedmiotu, jak i te, w których zamieszcza dodatkowe informacje, niepasujące do głównego wątku prezentowanej analizy. Świadczą one o gruntownej wiedzy politologicznej mgr Agnieszki Pyrgiel, wystawiając jej w tym zakresie bardzo dobre świadectwo. Warto podać w tym miejscu, iż łączna liczba przypisów wynosi 336. Należy również odnotować staranność przy przygotowaniu licznych tabel oraz wykresów. Praca jest zakończona wykazem wykresów (47) oraz tabel (39).

Bibliografia zgromadzona i wykorzystana w rozprawie jest bardzo bogata i reprezentatywna dla analizowanego zagadnienia. Doktorantka zgromadziła liczne akty prawne, dokumenty, materiały o charakterze źródłowym, monografie i opracowania naukowe, rodzime, jak i zagraniczne. Obejmują one ponad 13 stron znormalizowanego druku. O staranności Doktorantki świadczy również pogrupowanie bibliografii na kilka części merytorycznych –wedle wskazanego powyżej klucza problemowego. Wskazać należy jednakże na pewną niekonsekwencję Autorki – nie wymienia *Konstytucji Niemiec* (ukazała się w klasycznej serii Wydawnictwa Sejmowego oraz w Instytucie Zachodnim), ani *Aktów konstytucyjnych Nowej Zelandii* z tej samej warszawskiej oficyny naukowej (Warszawa 2018). Również Konstytucja Królestwa Lesotho z 2 IV 1993 roku jest dostępna w zasobach Biblioteki Sejmowej. Zabrakło jednocześnie odwołania do publikacji odnoszących się do zagadnień systemu konstytucyjnego w Niemczech (dwie monografie prof. prof. K. A. Wojtaszczyka, B. Banaszaka;

L. Janickiego; L. Garlickiego)– nie wykorzystano w tym zakresie dorobku historycznego ukazującego genezę i ewolucję systemu politycznego RFN po 1949 roku (prace J. Sułka; J. Krasuckiego; E. Cziomera), w przypadku Nowej Zelandii pominięto klasyczne opracowanie w serii *Systemy konstytucyjne Państw Świata* (prof. S. Bożyka, Warszawa 2010).

Powyższe uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają wagi prezentowanej monografii naukowej. Jej Autorka – w zdecydowanej większości – sprostała podjętemu przedsięwzięciu, zaprezentowana analiza jest dojrzała i kompleksowa, uniknięto języka publicystycznego i rażących uogólnień. Elementy analizy i syntezy przeważają nad opisem. Zgodnie z ustawą z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, nr 84, poz. 455) opowiadam się niniejszym za dopuszczeniem mgr Agnieszki Pyrgiel do dalszego etapu „procedury doktorskiej” i wystąpieniem do Rady Naukowej Dyscypliny o nadanie stopnia doktora nauk społecznych w zakresie nauki o polityce i administracji, na podstawie przygotowanej rozprawy w przypadku pozytywnie przeprowadzonej obrony.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'W. Pyrgiel'.

Warszawa, dn. 12 listopada 2020 roku